

Nie wchodź na mój teren, to ci zryje beret
Jak nie znasz życia, szybko osunie się grunt
Nie wchodź na mój teren, nic nie zmieni przelew
Bez emocji sam zacisnę mocniej sznur
Nie wchodź na mój teren, to ci zryje beret
Jak nie znasz życia, szybko osunie się grunt
Nie wchodź na mój teren, nic nie zmieni przelew
Bez emocji sam zacisnę mocniej sznur

Bla, bla, bla, tak od lat gadają o mnie śmietnik
Każdy wers, każdy track wynosił mnie na świecznik
W skarbówce donosy, prosimy go przeświecić
Nie ma nic, czysty zysk, ile możecie męczyć
Wszystkie szury, anonimy tworzą o mnie mity
Narkomani mają filmy, żeby mnie naliczyć
Nie ukrywam się jak szczury, mam tu zapas zniczy
Jeśli mój teren naruszysz, nie udźwigniesz wixy, kurwo

Nie wchodź na mój teren, to ci zryje beret
Jak nie znasz życia, szybko osunie się grunt
Nie wchodź na mój teren, nic nie zmieni przelew
Bez emocji sam zacisnę mocniej sznur
Nie wchodź na mój teren, to ci zryje beret
Jak nie znasz życia, szybko osunie się grunt
Nie wchodź na mój teren, nic nie zmieni przelew
Bez emocji sam zacisnę mocniej sznur

Nie snuję się już na mieście, wyciszam w sobie agresję
Chcę normalne, spokojne życie i teraz cię szczerze zapewnię
Nie jestem penerem z ulicy, gangusa też nie będę grać
Ale jak grozisz mnie lub mym bliskim, to kurwo witam cię z młotkiem w drzwiach
Mój dom to mój teren, mój tron, mój eden
Bronię go jak bulterier i skurwysynu chuj w ciebie
Nie będę ofiarnym kozłem, nie będę policzka nadstawiać
W obronie kieruje mną obłąd, pod presją lecę, jak wariat
Moja parafia, mój kościół, B z mackami w logo
Lecimy, jak ognisty podmuch, woskowe figury się topią
Słoń to nie proboszcz, a bóg, spada ognisty grad słów
Bagnet na lufie salut, wszyscy kontra nas dwóch

Nie wchodź na mój teren, to ci zryje beret
Jak nie znasz życia, szybko osunie się grunt
Nie wchodź na mój teren, nic nie zmieni przelew
Bez emocji sam zacisnę mocniej sznur
Nie wchodź na mój teren, to ci zryje beret
Jak nie znasz życia, szybko osunie się grunt
Nie wchodź na mój teren, nic nie zmieni przelew
Bez emocji sam zacisnę mocniej sznur